

Paweł Kowal

Warszawa

Misja na wschodzie. Wizyty kard. Józefa Glempa w ZSRS w 1988 roku oraz ich polityczno–międzynarodowy kontekst

Dwie wizyty prymasa Polski kard. Józefa Glempa w ZSRS w 1988 r. stanowią interesujący wątek współczesnej historii Polski. Ich polityczne znaczenie dla przyspieszania zmian w polityce ZSRS wobec katolików wydaje się dość istotne, podobnie jak ważne jest podkreślenie znaczenia wydarzeń 1988 r. dla dialogu ekumenicznego Kościoła katolickiego z Cerkwią prawosławną Patriarchatu Moskiewskiego. Na wizyty kard. Glempa w ZSRS trzeba także spojrzeć z punktu widzenia celów politycznych Jana Pawła II w polityce wobec tego państwa. Z punktu widzenia polityki ekipy Jaruzelskiego dwukrotny wyjazd Glempa do Związku Sowieckiego był istotnym krokiem w nawiązywaniu relacji z Polakami na Wschodzie, a poprzez to szukaniu dodatkowej legitymizacji dla władzy ekipy Jaruzelskiego jako tej, która „dostrzega problemy Polaków na Wschodzie”, a także „pomaga Kościołowi”¹. Artykuł niniejszy uzupełnia wiedzę na temat politycznych i międzynarodowych aspektów transformacji postkomunistycznej, współczesnej historii Kościoła w Polsce² oraz pokazuje tropy interpretacji ówczesnych wydarzeń, które mogą stać się przyczynkiem do szerszej debaty na temat odrodzenia się Kościoła na Wschodzie po upadku komunizmu.

¹ Działania takie, jak nawiązanie relacji z Polakami w ZSRS czy możliwości rozwoju oficjalnych relacji na gruncie kościelnym wiązano z podpisaniem 21 IV 1987 w Moskwie polsko–sowieckiej *Deklaracji o współpracy w dziedzinie ideologii, nauki i kultury*. W rzeczywistości z jej treści wprost nie wynikało nic przełomowego dla omawianego poniżej problemu. Por.: 1987 kwiecień 21. *Deklaracja o współpracy w dziedzinie ideologii, nauki i kultury*, w: *Polska Ludowa — Związek Radziecki 1974–1987. Zbiór dokumentów i materiałów*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR, Warszawa 1988, s. 439–450; T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki. Odrodzenie polskości na Białorusi 1987–2000*, Białystok 2000, s. 45; oraz w kontekście kwestii legitymizacji: P. Kowal, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986–1989*, Warszawa 2012, s. 20, 21, 172, 173.

² Wątek wizyt kard. Glempa najczęściej nie pojawia się w syntetycznych opracowaniach historii Polski XX w. czy opracowaniach transformacji systemowej z 1989 r., takich jak: A. L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011; A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, wyd. II, Poznań 2007; A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004 i in., ale pozostaje na marginesie rozważań dotyczących historii Kościoła w Polsce, jak np.: A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2002, s. 402–430; ks. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003, s. 355–393; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 32, 33, 506–563.

4 II 1987 w „Litieraturnoj Gazietie” ukazał się wywiad z prymasem Polski. Na pytanie o ostatnie, zgłoszone akurat wówczas propozycje rozbrojeniowe Gorbaczowa Glemp odparł: „Sądzę, że nie ma ludzi, którzy nie podzielaliby tego (prezentowanego przez Gorbaczowa — P.K.) stanowiska. Rzecz w tym, że wśród ludzi brakuje jeszcze wystarczającego zaufania. Ludzie nie ufają temu, co się mówi. Dlatego konieczny jest proces wychowawczy, nad którym chcemy pracować”³. Rozmowa była poza kurtuazjami dość ogólnikowa ale sam fakt, że do niej doszło, został odnotowany jako znaczące wydarzenie polityczne. W trakcie rozmów Jaruzelskiego w Rzymie w styczniu 1987 r. była jednym z tych elementów, którymi mógł on się pochwalić papieżowi. Po raz pierwszy od rewolucji październikowej katolickiemu duchownemu tak wysokiego szczebla jak Józef Glemp, i to Polakowi, udzielono głosu na łamach poczytnego sowieckiego tygodnika. Ale nie był to jedyny sygnał zmian. W 1987 r. jako przedstawiciel prymasa Polski przebywał na forum pokojowym w Moskwie ks. prof. Joachim Kondziela, dziekan Wydziału Nauk Społecznych KUL. Po powrocie do kraju w Klubie Publicystyki Światopoglądowej Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL relacjonował swoje wrażenia. Mówił m.in. o odradzeniu się Kościoła prawosławnego w Rosji i znaczeniu wywiadu kard. Glempa dla „Litieraturnoj Gaziety”, podczas spotkania z Prezydium Polskiej Rady Badań Pokoju pozytywnie odnosił się do przemian w Związku Sowieckim, chwalił sowieckie środki przekazu czasu pieriestrojki. Mówił: «Prawda» jest gazetą na luzie, rozprawia się zdecydowanie z przeszłością”⁴.

Kard. Józef Glemp był szczególnym kandydatem do podejmowania niestandardowych misji na Wschodzie. Jako lider Kościoła katolickiego w Polsce na tle innych polskich biskupów jawił się komunistom jako umiarkowany⁵. Z autopsji dysponował znajomością uwarunkowań politycznych i społecznych w bloku sowieckim. Jako Polak uchodził zapewne też za dobrze rozumiejącego się z Janem Pawłem II, może nawet mogącego w jakimś stopniu wpływać na jego opinie. Jako prymas Polski, zgodnie z tradycją, kard. Glemp czuł się protektorem Polonii i Polaków za granicą, w tym Polaków na Wschodzie, z którymi przez lata komunizmu polski Kościół praktycznie nie miał kontaktu. Pewne jest, że przedstawiciele polskich władz kościelnych zamierzali skorzystać z politycznej koniunktury i wykorzystać okazję do udzielenia wsparcia katolikom na terenie ZSRS, co najczęściej oznaczało osoby polskiego pochodzenia. W kręgu kard. Glempa w porozumieniu z Towarzystwem „Polonia” na przełomie 1988 i 1989 r. rodził się plan szerszej akcji skierowanej do katolików na Wschodzie, nie tylko wysyłki na Litwę ksiąg liturgicznych w języku polskim, literatury religijnej, ale również ustanowienia dla Polaków mieszkających w ZSRS specjalnego biskupa. Łatwo się domyślić, że budowa polskojęzycznej hierarchii katolickiej np. na Litwie musiałyby prowadzić do nieustannych sporów kompetencyjnych z litewskim Kościołem. Zamierzenia dotyczące działań Kościoła na Wschodzie były znane gen. Jaruzelskiemu⁶.

³ *Poniatie mira odnaznaczo dla wsiech. Biesieda z primasom Polski kardinalam Josifam Glemptom*, „Litieraturnaja Gazietka”, nr 6 (5124), s. 14.

⁴ Notatka ze spotkania ks. prof. Joachima Kondzieli (informacja wewnętrzna), 16 III 1987, Archiwum Prezydenta RP, nr 999/ 30, teczka nr 2, Stosunki państwo–Kościół, s. 7.

⁵ Por.: [Urząd ds. Wyznań], [Notatka] Najważniejsze polityczno–kościelne aspekty działalności kard. Józefa Glempa — prymasa Polski — w stosunku do PRL, 18 XII 1985, Kancelaria Rady Państwa. Z-ca Przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski, Archiwum Prezydenta RP, nr 1004/1, Sprawy Kościoła 1986, t. A, s.1–3; [Urząd ds. Wyznań], Notatka dot. sytuacji politycznej i kadrowej w Episkopacie Kościoła Rzymskokatolickiego, 18 XII 1985, Kancelaria Rady Państwa. Z-ca Przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski, Archiwum Prezydenta RP, nr 1004/ 1, Sprawy Kościoła 1986, t. A, s. 9, 10.

⁶ P. Kowal, *Koniec systemu władzy*, s. 172, 173.

Cele władz sowieckich

Ale to nie kościelne plany, lecz wielka polityka dała J. Glemptowi możliwości działania. Decydujący był zbieg okoliczności i zamierzeń Stolicy Apostolskiej i ZSRS, a także władz PRL. Wiedza na temat celów, jakie stały za gestami władz sowieckich wobec polskiego Kościoła, ciągle wymaga uzupełnienia. Zmiana stosunku do religii, jaka dokonała się w ZSRS po 1985 r., związana była z procesem pierestrojki, a pewne „poluzowanie” polityki wyznaniowej, w tym szczególnie zgoda na organizację uroczystości millenijnych w 1988 r. w Moskwie i Kijowie, miały przynieść korzystny dla Gorbaczowa skutek propagandowy. Wskazują na to wysiłki władz sowieckich, by w jak najszerszym zakresie informować o tych zamierzeniach. Przed millenium chrztu Rusi i przypadającym w 1987 r. sześćsetleciem chrztu Litwy trzydziestu polskich dziennikarzy oficjalnych mediów wzięło udział w tournée po Związku Sowieckim. Ich relacje o nowej polityce wyznaniowej w ZSRS mogły być z punktu widzenia Rosjan w drugiej połowie lat osiemdziesiątych skuteczne i wiarygodne także w zachodnich kręgach. Celem było pokazanie nowej sytuacji w polityce wyznaniowej na sowieckiej Litwie i w Rosji. Adam Krzemiński tak relacjonował tę wyprawę w „Polityce”: „Gdyby — trzymając się obrzędowej metafory — politykę «głasności» i «przebudowy» porównać do otwarcia i powiększenia Carskich Wrót w ikonostasie i dopuszczenia wiernych do tajemnicy misterium rozgrywającego się po drugiej stronie, to zracjonalizowanie życia publicznego poprzez rozbudowanie opinii publicznej żywej i jawnej, jest zjawiskiem rewolucjonizującym życie społeczne w Związku Radzieckim”⁷. Dziennikarz z Polski zwracał uwagę na odradzanie się religii w Związku Sowieckim oraz otwartą postawę urzędników zajmujących się problematyką wyznaniową itd.

Odrębną, być może najważniejszą kwestią w polityce wyznaniowej ekipy Gorbaczowa były wewnętrzne cele polityczne, związane z aktywizowaniem Cerkwi prawosławnej w czasie intensywnych reform przywódcy ZSRS — podobnie jak zgoda na pewne odrodzenie Cerkwi w trakcie drugiej wojny światowej. Chodziło o maksymalne poparcie dla skomplikowanych reform społecznych. Zmiany jednak nie ograniczały się do poszerzenia możliwości działania Cerkwi prawosławnej. Ewidentne było też poszerzanie w ZSRS możliwości działania Kościoła katolickiego, przede wszystkim jako mniejszościowej religii mieszkających w Związku Sowieckim Polaków czy Niemców. Polityka narodowościowa ekipy Gorbaczowa dopuszczała bowiem nie tylko kultywowanie własnych tradycji religijnych poszczególnych mniejszości w stopniu znacznie szerszym niż dotychczas, ale też zakładanie przez nich nowych mniejszościowych organizacji społecznych (z czego skorzystali Polacy na Białorusi i Ukrainie)⁸. Wsparcie to miało i taki kontekst, że centrala w Moskwie w odrodzeniu się życia społecznego i religijnego Polaków czy Niemców widziała antidotum na wzrost ruchów narodowych, odpowiednio: ukraińskiego, litewskiego itd. W tym sensie zmiana podejścia była zasadnicza: dotąd w Kościele katolickim w ZSRS dostrzegano tylko zagraniczne lobby, możliwość budowy wpływów polskich, niemieckich itd. i także z tego powodu skazano go w państwie rad na anihilację⁹.

Z Moskwy płynęła zgoda na polsko-watykańskie rozmowy na temat nawiązania stosunków dyplomatycznych, a także zainteresowanie ich przebiegiem. Nie znamy wielu dokumentów dotyczących tej sprawy, ale przykładowo była ona omawiana podczas rozmowy ks. Alojzego Orszulika z Mieczysławem Sienkiewiczem, ministrem pełnomocnym

⁷ A. Krzemiński, *Różne wymiary wieczności*, „Polityka” 1987, nr 20, s. 14.

⁸ Por.: T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 57–89.

⁹ A. Szabaciuk, *Relacje państwo-Kościół rzymskokatolicki na Ukrainie w latach 1991–2012*, Lublin 2012, s. 11, 14, 15.

Ambasady ZSRS. Sowiecki rozmówca podzielał opinię Orszulika, że „nie można tych prac prowadzić w pośpiechu, jako że wypracowujemy pewne rozwiązania modelowe dla bloku”¹⁰. Przedstawiciele ZSRS tylko pozornie odnosili się z pewną rezerwą do rozmów PRL–Stolica Apostolska, jednak z drugiej strony dopuszczali, że wypracowane rozwiązania prawne mogą być w przyszłości wzorem dla innych państw obozu komunistycznego.

Jest jeszcze jedna kwestia, która może stanowić istotny kontekst dla rozmów kard. Glempa w ZSRS, a mianowicie poszukiwanie przez pewne ośrodki polityczne w tym państwie kontaktu z przedstawicielami polskiej opozycji, która także była zainteresowana podjęciem bezpośrednich rozmów z Moskwą — omawia to szeroko, także w historycznym kontekście, Henryk Głębocki¹¹. Wątek ten pojawia się w nieznanym wcześniej, a opublikowanym w 2008 r. memoriale Bronisława Geremka z maja 1988 r.¹² Sam Geremek potwierdza fakt rozmowy z Janem Pawłem II na temat możliwości użycia kanału kościelnej dyplomacji w budowaniu relacji z ZSRS. Chociaż odpowiedź papieża była w kwietniu 1989 r. wymijająca, jednak szczególnie w tamtym czasie praktycznie trudno było oddzielić kwestie ściśle religijne od politycznych¹³. Kanał poprzez Kościół był na tyle bezpieczny, że mógł umknąć uwagi władz komunistycznych w Warszawie, które perspektywę rozmów Solidarności z Kremlem uważały za szczególnie niekorzystną dla swoich interesów — stąd irytacja Rakowskiego latem 1988 r., gdy podczas wakacji w ZSRS przekonał się, że sowieccy politycy nie wykluczają takiej możliwości¹⁴.

Cele Stolicy Apostolskiej

Ciągle oczekuje pogłębienia wiedza o planach Watykanu co do polityki wschodniej w drugiej połowie lat osiemdziesiątych. Pierwszoplanowym taktycznym celem Stolicy Apostolskiej była restytucja Kościoła katolickiego w krajach ZSRS (w tym odbudowa jego struktury administracyjnej) oraz poszerzenie marginesu wolności dla katolików w tym kraju. Chodziło o możliwość skorzystania z liberalizacji polityki religijnej w pierwszych latach pieriestrojki. Strategicznymi celami Stolicy Apostolskiej na Wschodzie były też: wsparcie dla Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko–ukraińskiego¹⁵, umocnienie dialogu z prawosławiem, szczególnie przy okazji rocznic wprowadzenia chrześcijaństwa na Wschodzie: sześćsetlecia chrztu Litwy i milenium chrztu Rusi, które przypadają w 1987 i 1988 r., i prawdopodobnie doprowadzenie do wizyty Jana Pawła II w Moskwie. W nieformalnych rozmowach przygotowawczych z władzami polskimi do wizyty papieża w Polsce i Jaruzelskiego w Rzymie w 1987 r. pojawiał się problem kontaktów Jana Pawła II i zwierzchnika Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej Pimena oraz relacji Stolica Apostolska–ZSRS w kontekście możliwej

¹⁰ *Millenium chrztu Rusi. Notatka ks. A. Orszulika z rozmowy z ministrem pełnomocnym ambasady radzieckiej Mieczysławem Sienkiewiczem, 25 IV 1988, g. 11–12*, w: ks. bp A. Orszulik, *Czas przełomu. Notatki z rozmów z władzami PRL 1981–1989*, Warszawa–Ząbki 2006, s. 326, 327.

¹¹ Por.: H. Głębocki, „*Jak znaleźć numer telefonu na Kreml? „Rosja w strategii politycznej „konstruktywnej opozycji” (1985–1989)*”, „Arcana” 2009, nr 86 (2)–87 (3), s. 39–97; A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja*, s. 349–353.

¹² Por.: H. Głębocki, *O „politykę kontraktu społecznego...”*. Memoriał Bronisława Geremka z maja 1988 r., „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2008, nr 5–6, s. 183–199.

¹³ *Ibidem*, s. 193, 194.

¹⁴ P. Kowal, *Koniec systemu władzy*, s. 287, 288.

¹⁵ Tak brzmi oficjalna nazwa tego Kościoła w nomenklaturze urzędowej Stolicy Apostolskiej. W dalszej części tekstu będę się posługiwał nazwą skróconą: Kościół greckokatolicki lub Cerkiew greckokatolicka.

wizyty. Abp Dąbrowski w listopadzie 1986 r. przekazał władzom relację z rozmowy z Janem Pawłem II, który opowiedział mu o swoich rozmowach z Patriarchatem Moskiewskim i związanych z nimi planach. Wynikało z tego, że Jan Paweł II rozważa osobisty udział w obchodach tysiąclecia chrztu Rusi, które zaplanowane były na 1988 r., i spodziewa się aprobaty zwierzchnika Rosyjskiej Cerkwii Prawosławnej Pimena dla tego planu¹⁶. Władze komunistyczne w Polsce, szczególnie Jaruzelski, w pośrednictwie dyplomatycznym na linii Kreml–Watykan widziały szansę na poprawienie swojej pozycji, jednocześnie zaś miały obawy, czy wizyta papieża w Polsce w 1987 r. nie zakłóci relacji z ZSRS. Abp Bronisław Dąbrowski starał się rozwiewać je w następujący sposób: „Papież wie o tym dobrze, że klucz do bram Moskwy w jego przypadku leży w Warszawie, a z drugiej strony zdaje sobie sprawę z tego, że epoka Gorbaczowa stwarza być może niepowtarzalną okazję do tego, aby realnie zaistniała możliwość wizyty Papieża w ZSRR. Tego ten papież nie może zaprzepaścić w żadnym razie. To z kolei stwarza Polakom istotną gwarancję tego, że Jan Paweł II nie da się zepchnąć na pozycje konfrontacyjne podczas swej bliskiej podróży do Polski”¹⁷. W ten sposób w drugiej połowie lat osiemdziesiątych zarysowała się koincydencja niektórych celów Watykanu i ZSRS. Jednak — jak sądzi biograf Jana Pawła II G. Weigel — wobec negatywnego stanowiska Pimena już w styczniu 1988 r. było jasne, że nie ma warunków do wizyty Jana Pawła II w Związku Sowieckim przy okazji milenium¹⁸. Nie wydaje się możliwe, by tak istotną decyzję głowa Rosyjskiej Cerkwii Prawosławnej podejmowała bez konsultacji z czynnikami politycznymi w ZSRS.

Cele ekipy Jaruzelskiego

Z punktu widzenia władz komunistycznych w Polsce podstawową kwestią była poprawa relacji politycznych ze Stolicą Apostolską¹⁹. Władze liczyły na dalekosiężne skutki wizyty Jaruzelskiego w Rzymie i w Watykanie oraz Jana Pawła II w Polsce w 1987 r. Oprócz sprawy kluczowej — przełamania bojkotu PRL na arenie międzynarodowej i następnie, jak liczone, pomocy ekonomicznej Zachodu dla PRL²⁰ — komuniści liczyli, że wizyty z 1987 r. przyniosą też ograniczenie znaczenia opozycji antykomunistycznej w Polsce²¹, a wzmocnią bardziej umiarkowane ośrodki opozycyjne współpracujące z Kościołem. Spotkania z papieżem miały też być demonstracją, że relacje pomiędzy Janem Pawłem II a Jaruzelskim są bardzo dobre, co miało z kolei pozytywnie wpływać na odbiór Jaruzelskiego w kraju. Z dokumentów polskiego MSZ wynika, że jednym z celów działań Jaruzelskiego było przygotowanie gruntu pod wizytę Gorbaczowa w Watykanie²² oraz budowanie dobrej reputacji sowieckiego przy-

¹⁶ E. Kotowski, Notatka z rozmowy z Abpem Br. Dąbrowskim, 24 XI 1986, APRP, Gabinet Przewodniczącego Rady Państwa, Stosunki Państwo–Kościół 1986, nr 998/ 30, t. 3.

¹⁷ Ibidem. Por.: J. Nawarro–Vals, *Wojtyła e il Generale*, „La Domenica di Repubblica”, 28 IX 2008, s. 38, 39.

¹⁸ G. Weigel, *Świadek nadziei*, Kraków 2005, s. 722.

¹⁹ Por.: P. Kowal, *Sprawa nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską w latach 1986–1989*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2009, nr 2(48), s. 86–96.

²⁰ 18 III 1988, *Memoriał Jerzego Urbana, Stanisława Cioska i gen. Władysława Pożogi dla gen. Wojciecha Jaruzelskiego dotyczący dróg wyjścia z kryzysu państwa i PZPR*, w: *Okrągły stół. Dokumenty i materiały*, red. W. Borodziej, A. Garlicki, Warszawa 2004, t. I, s. 147, 151.

²¹ Nowe elementy w polityce wyznaniowej, APRP, nr 1004/ 1, Sprawy Kościoła 1986, t. A II; Archiwum Akt Nowych, PZPR, VII/ 75.

²² AAN, Zespół akt: Urząd do Spraw Wyznań, 126/ 52; P. Raina, *Cele polityki władz wobec Watykanu: tajne dokumenty 1967–1989*, Warszawa 2001, s. 170–177.

wódcy. Jaruzelski miał w rozmowie z papieżem przedstawiać przywódcę KPZS w jak najlepszym świetle²³. Trudno powiedzieć, na ile zachwalanie Gorbaczowa przez Jaruzelskiego odbywało się na zamówienie z Moskwy, a na ile było samodzielnym działaniem Jaruzelskiego. Jeszcze inna sprawa to pytanie, na ile wreszcie papież liczył się z opiniami Jaruzelskiego na temat innych przywódców bloku.

Ważnym kontekstem dla wizyt kard. Glempa na Wschodzie była jeszcze jedna kwestia. Już od połowy lat osiemdziesiątych początkowo w propagandzie, a potem w kilku posunięciach ekipy Jaruzelskiego pojawiła się kwestia zmiany polityki wobec Polonii i Polaków na Wschodzie. W 1986 r. Jaruzelski odwiedził Wilno i spotkał się tam z Polakami. M.in. ze względu na Polonię w połowie 1987 r. zmieniono zasady wydawania paszportów i wykonano pewne gesty wobec środowisk polonijnych²⁴. W pierwszej połowie 1988 r. Jan Dobraczyński, bliski współpracownik Jaruzelskiego, przedstawił ofertę wspólnego z Polakami za granicą obchodzenia ważnych rocznic w 1989 r. (m.in. 50. rocznicy wybuchu wojny oraz 45. Powstania Warszawskiego)²⁵. Apele w tej sprawie wystosowali minister spraw zagranicznych Tadeusz Olechowski i sekretarz generalny Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” Józef Klasa²⁶. W swoim exposé z 13 X 1988 r. nowy premier Mieczysław Rakowski zaprosił Polonię do bliskiej współpracy. Mówił: „Liczę na przychyłność i poparcie ze strony wielomilionowej Polonii. Drzwi do ojczystego kraju otworzymy jeszcze szerzej dla każdego, kto się czuje związany z ziemią swych ojców i dziadów, kto chce widzieć Polskę, z której może być dumny. Zgadzam się z rzecznikami pełnego unormowania stosunków z wychodźstwem”²⁷. Polacy na Wschodzie, o których milczano przez dziesiątki lat, zostali uwzględnieni w nowej koncepcji politycznej ekipy w Warszawie. W 1987 r. w dorocznym orędziu ministra spraw zagranicznych pojawiło się wezwanie do rozwijania kontaktów z Polakami w państwach bloku. Marian Orzechowski, nie wymieniając konkretnych krajów, zachęcał do rozwijania kontaktów z żyjącymi tam Polakami²⁸. Mówił: „Będziemy utrzymywać i pogłębiać więzi z Polakami lub grupami polonijnymi w państwach socjalistycznych. Przemiany w tych państwach stwarzają Polakom w nim zamieszkałym lepsze możliwości czerpania ze źródeł polskiej tradycji i kultury, pielęgnowania związków emocjonalnych, kulturalnych, a często rodzinnych z Polską”²⁹. Podczas spotkania przedstawicieli MSZ, PISM i grona uczonych w Pałacyku MSZ na Foksal 23 V 1988 r. sformułowano postulaty dotyczące kierunków działań wobec Polaków na Wschodzie: powołanie polskich stowarzyszeń kulturalno-oświatowych na Litwie, Ukrainie i Białorusi³⁰, wprowadzenie ułatwień dla tych grup w zakresie możliwości

²³ Ibidem, s. 173, 174.

²⁴ *Odczepianie ołowianej kuli. Z Józefem Klasą sekretarzem generalnym Towarzystwa Polonia rozmawia Witold Pawłowski*, „Polityka” 1988, nr 14, s. 13; Górnicki, Raport, Dotyczy: propozycji Józefa Klasy, AX/0019/87, 7 VII 1987, ADH PRL, materiały nieuporządkowane, s. 33–35.

²⁵ Jan Dobraczyński, *Nadchodzący rok 1989 powinniśmy uznać za „Rok Polaków”!*, b.d., AAN, PRON, Gabinet Przewodniczącego P–III, t. 2, poz. 12.

²⁶ Pismo Józefa Klasy do Jana Dobraczyńskiego, 10 VIII 1988, AAN, PRON, Gabinet Przewodniczącego P–III, t. 2, poz. 12; Pismo Tadeusza Olechowskiego do Jana Dobraczyńskiego, 23 IX 1988, AAN, PRON, Gabinet Przewodniczącego P–III, t. 2, poz. 12.

²⁷ Sprawozdanie stenograficzne z 39 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 13 X 1988, Warszawa 1988, k. 7.

²⁸ Sprawozdanie stenograficzne z 17 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniach 18 i 19 III 1987 r., Warszawa 1987, k. 24.

²⁹ Ibidem, k. 24.

³⁰ Notatka informacyjna o spotkaniu panelowym na temat stanu i perspektyw stosunków polsko-radzieckich, nr Pf–299/ D. I./ 88, 3 VI 1988, AMSZ, s. 6.

przyjeżdżania do Polski i studiowania nad Wisłą, zakładanie polskich bibliotek za wschodnią granicą, a nawet uzyskanie zgody na działanie na terenie ZSRS polskich duszpasterzy i misjonarzy³¹ — to ten element okaże się jednym z ważnych motywów podróży kard. Józefa Glempa na Wschód. Już w 1988 r. powstało na Grodzieńszczyźnie Polskie Stowarzyszenie Kulturalno–Oświatowe im. Adama Mickiewicza, we Lwowie Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej, a w 1989 r. powstało Stowarzyszenie Społeczno–Kulturalne Polaków na Litwie. Przy tak zakrojonym programie współpracy z Polakami za granicą oczywiste stało się współdziałanie z Kościołem. Do spraw, wokół których można było sobie wyobrazić wspólnotę interesów Jaruzelskiego i przedstawicieli polskiego Kościoła na Wschodzie, mogły też należeć trudne kwestie historyczne, między innymi dotyczące Katynia. Jaruzelski mógł być zainteresowany włączeniem do agendy spotkań prymasa.

Nie oznaczało to rzecz jasna całościowej zmiany w polityce ekipy Jaruzelskiego. Mimo pewnych jej korekt głównym elementem określającym zasady postępowania wobec ZSRS był nadal strach, by się nie narażać, oraz dążenie do utrzymania przez Jaruzelskiego pozycji „najlepszego ucznia” Gorbaczowa. Obawy strony rządowej wzbudzało wszystko, co w jakikolwiek sposób krytycznie kojarzyć się mogło ze Związkiem Sowieckim, krytyką polityki Kremla itd. Komuniści obawiali się na przykład beatyfikacji przez Jana Pawła II w 1987 r. Karoliny Kózkówny, dziewczyny zamordowanej przez carskiego żandarma³². Jaruzelski osobiście zapoznawał się z życiorysem bł. Karoliny Kózki, z jego podkreśleń wynika, że zainteresował go wątek narodowości żołnierza, który doprowadził dziewczynę do śmierci, choć wydarzenie to nie miało podtekstu narodowego³³. Wobec perswazji władz strona kościelna przyjęła też faktycznie do wiadomości, że w 1987 r. papież nie odwiedzi Rzeszowa. Kazimierz Barcikowski miał tak podać to do wiadomości biskupom: „Jeden punkt programu musi wypaść. Nie trzeba się pchać na pogranicze ze względu na interes narodu. Myślę o Rzeszowie. Nie widzę potrzeby”³⁴. Oznaczało to niedopuszczenie do wizyty Ojca Świętego w diecezji przemyskiej, kierowanej przez nieprzejednanego w stosunku do komunistów biskupa Ignacego Tokarczuka. Ale przede wszystkim, co Barcikowski oświadczył otwarcie, unikanie wizyt papieża w pobliżu granic ZSRS (ze względu na planowany przyjazd do Majdanka wyjątek dotyczył jedynie Lublina).

Problem grekokatolików

Wiele wskazuje na to, że jedną z podstawowych komplikacji w ówczesnych relacjach Stolicy Apostolskiej z ZSRS była sprawa statusu grekokatolików³⁵. Cerkiew ta, przesładowana przez komunistyczne władze, działała na sowieckiej Ukrainie w podziemiu. Jej wierni, Ukraińcy, cieszyli się wolnością w wyznawaniu swojej religii tylko na emigracji na

³¹ Ibidem, s. 6.

³² P. Raina, *Wizyty apostolskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan–PRL–Episkopat*, Warszawa 1997, s. 254.

³³ [Urząd ds. Wyznań], Notatka dot. służb bożych Karoliny Kózkówny i bpa Michała Kozala, b.d., Kancelaria Rady Państwa, Przewodniczący Rady Państwa, Archiwum Prezydenta RP, nr 998/ 30, Sprawy Kościoła 1986, t. 2, s. 1, 2.

³⁴ P. Raina, *Wizyty apostolskie*, s. 253.

³⁵ Walkę ze strukturami Kościoła grekokatolickiego zainicjowała w Imperium Rosyjskim caryca Katarzyna II, co doprowadziło do przymusowego zjednoczenia z Cerkwią prawosławną w 1875 r. Od tego momentu Kościół grekokatolicki zachował możliwości działania wyłącznie w zaborze austriackim oraz na emigracji. Można powiedzieć, że Związek Sowiecki swą polityką wymierzoną w grekokatolików na Ukrainie dopełniał politykę caratu.

Zachodzie, w krajach komunistycznych podobnie jak w ZSRS grekokatolikom zakazano praktykowania ich obrządku³⁶. W Polsce po drugiej wojnie światowej władze doprowadziły przymocą do rozwiązania unii tego Kościoła z Watykanem, a działający nielegalnie grekokatolicy zgodnie z decyzją Stolicy Apostolskiej z 1946 r. cieszyli się protektorem prymasów Polski Stefana Wyszyńskiego i Józefa Glempa³⁷, co stanowiło dla nich jedynie namiastkę możliwości legalnego funkcjonowania, i to jedynie na terytorium Polski. Wspieranie grekokatolików było przez Rosyjską Cerkiew Prawosławną traktowane jako przeszkoda w dialogu katolicko–prawosławnym i oznaczało ograniczenie możliwości pomagania rzymskim katolikom w ZSRS np. ze strony Kościoła katolickiego w Polsce. Może strona sowiecka liczyła, że polski Kościół katolicki w ostatecznym rozrachunku, na przykład z powodu polsko–ukraińskich trudnych kwestii historycznych, uchyli się od popierania grekokatolików? To oczywiście temat do odrębnych rozważań. Nie ulega jednak wątpliwości, że Jan Paweł II od pierwszych dni po wyborze na papieża udzielał wsparcia grekokatolikom³⁸. Działo się tak pomimo faktu, że część watykańskich dostojników traktowała sprawę grekokatolików jako niepotrzebne obciążenie w polityce wschodniej Watykanu i do papieża docierały tego rodzaju opinie. Przypomnijmy: po wyborze Jan Paweł II nawiązał kontakt z przebywającym w Rzymie zwierzchnikiem grekokatolików kard. Josifem Slipym³⁹, poprzez wsparcie dla zwołania synodu Cerkwi grekokatolickiej zapewnił sukcesję w tym Kościele, kreował następcę Slipego, abpa Lubaczińskiego na kardynała. Podczas wizyty papieża w Polsce w 1983 r. doszło w rezydencji kard. Glempa do tajnego spotkania Ojca Świętego z przedstawicielami Cerkwi grekokatolickiej w Polsce⁴⁰. To Jan Paweł II, osobiście zwolennik unii z Cerkwią grekokatolicką, nakłonił prymasa Polski kard. Józefa Glempa do rozpoczęcia w 1987 r. dialogu polskich katolików z ukraińskimi wyznawcami katolicyzmu obrządku greckiego. Z perspektywy czasu widać, że Jan Paweł II nie był gotów do zawierania kompromisu z władzami ZSRS ani z Rosyjską Cerkwią Prawosławną, gdyby miało to oznaczać uszczuplenie praw grekokatolików. Niewykluczone, że w drugiej połowie lat osiemdziesiątych władze sowieckie miały jeszcze nadzieję, że postawa Jana Pawła II może się zmienić.

Jubileusze sześćsetlecia chrztu Litwy oraz millenium chrztu Rusi

Kościelne przygotowania do rocznic chrztów Rusi i Litwy trwały wiele miesięcy. 5 VI 1987 r. Jan Paweł II ogłosił list apostolski *Sescentesima Anniversaria* poświęcony sześćsetleciu chrztu Litwy. Zapowiedział w nim na 28 VI 1987 r. w Rzymie beatyfikację Józefa Matulewicza, byłego biskupa wileńskiego w okresie międzywojennym. Podkreślił rolę Kościoła w kształtowaniu tożsamości narodu litewskiego, dziękował Litwinom za wierność Rzymowi⁴¹. Warto przypomnieć, że jednym z pierwszych gestów, jakie nowy papież uczynił po swoim wyborze, było potajemne wysłanie swej kardynalskiej piuski do sanktuarium maryjnego w Ostrej Bramie⁴². Poparcie Jana Pawła II dla Kościoła katolickiego

³⁶ Por.: A. Szabaciuk, *Relacje państwo–Kościół rzymskokatolicki*, s. 15.

³⁷ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła*, s. 69–75.

³⁸ G. Weigel, *Świadek*, s. 332, 358.

³⁹ Por.: D. Morawski, *Pomost na Wschód. Obserwacje i refleksje watykanisty*, Londyn–Lublin 1991, s. 148, 149.

⁴⁰ G. Polak, *Tajne spotkanie Papieża z polskimi grekokatolikami*, „Niedziela”, 20 I 2015, <http://www.niedziela.pl/artukul/116442/nd/Tajne-spotkanie-Papieza-z-polskimi> (dostęp: 10 IX 2015).

⁴¹ Jan Paweł II, *Sescentesima Anniversaria. List Apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji 1000-lecia Chrztu Litwy*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1987, nr 7, s. 12, 13.

⁴² G. Weigel, *Świadek*, s. 359.

na Litwie, w tym dla działań duchownych litewskich na rzecz praw człowieka, było podobnie jak wspieranie grekokatolików traktowane w ZSRS jako poparcie dla odrodzenia narodowego Litwinów⁴³. 25 I 1988 r. Jan Paweł II ogłosił list *Euntes in Mundum* z okazji tysiąclecia chrztu Rusi Kijowskiej⁴⁴. Wspominał wpływy zachodnie w Kijowie, jedność z grekokatolikami i unię brzeską. W obszernym dokumencie sporo miejsca poświęcił też Kościołowi prawosławnemu w Moskwie, który — co papież podkreślił w dokumencie — w znacznej mierze przejął dziedzictwo Kijowa⁴⁵. Można powiedzieć, że Jan Paweł II „podzielił” dziedzictwo chrześcijańskiej Rusi pomiędzy Ukraińców i Rosjan. Szczególnie w tym drugim liście, oprócz wspomnienia grekokatolików, które musiało być negatywnie odebrane zarówno przez władze sowieckie, jak i Patriarchat Moskiewski, autor listu zdecydował się na wyraźne aluzje polityczne: „nie może być prawdziwego pokoju bez procesu jednoczącego, w którym każdy naród będzie mógł w wolności i prawdzie obrać drogi swojego rozwoju”⁴⁶. By je zrównoważyć, zapewne znalazły się w liście również słowa, które należało odczytywać jako formę wsparcia dla podejmowanych przez Gorbaczowa reform: „Wyrażamy pełne zaufanie do wszystkich wysiłków ludzkich, które na pokojowej drodze cierpliwego dialogu, umów, wzajemnego zrozumienia i poszanowania zmierzają do usunięcia okazji do napięć i konfliktów”⁴⁷. Oba listy papieża świadczą m.in. o próbie godzenia trzech nieraz sprzecznych racji: obrony katolików, w tym katolików obrządku grekokatolickiego, chęci poprawienia relacji z Rosyjską Cerkwią Prawosławną, a także gestów wobec władz ZSRS.

Tymczasem w Rzymie formowano delegację Kościoła katolickiego na moskiewskie obchody w 1988 r. Postanowienie o udziale kard. Glempa zastało ogłoszone w maju 1988 r., chociaż nieformalne przygotowania trwały wcześniej. W skład delegacji wyznaczonej przez Jana Pawła II wchodził oficjalni wysłannicy Stolicy Apostolskiej: sekretarz stanu kard. Agostino Casaroli, przewodniczący Sekretariatu Jedności Chrześcijan kard. Johannes Willebrands i przewodniczący papieskiej komisji „Justitia et Pax” kard. Roger Etchegaray. Jan Paweł II poprosił też o udział w wizycie przedstawicieli poszczególnych Kościołów lokalnych: dziesięciu biskupów spoza Watykanu. Oprócz kard. Franza Koeniga, przewodniczącego katolickiego ruchu „Pax Christi”, w delegacji znaleźli się przedstawiciele krajów, które doświadczyły komunizmu, m.in. kard. Glemp, arcybiskup Hanoi i przewodniczący Konferencji Episkopatu Wietnamu, kard. Friedrich Wetter, arcybiskup Monachium i przewodniczący Komisji Mieszanej Konferencji Episkopatu Niemieckiego i Patriarchatu Moskiewskiego, oraz arcybiskup Lepaja, przewodniczący KE Łotwy i arcybiskup Rygi, a także przewodniczący Konferencji Episkopatu Węgier⁴⁸. Przedmiotem zainteresowania autora niniejszego artykułu są przede wszystkim dwie wizyty kard. Glempa na Wschodzie w 1988 r., z których pierwsza zrealizowana została częściowo w ramach delegacji Stolicy Apostolskiej kierowanej przez Casarolego. Prymas Polski był jednak wyraźnie traktowany jako szczególny gość, jego przyjazd odbywał się w odrębnym trybie i miał on możliwość przeprowadzenia dodatkowych rozmów w ramach oddzielnego programu.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Euntes In Mundum. List Apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji Tysiąclecia Chrztu Rusi Kijowskiej*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1988, nr 2, s. 1–5.

⁴⁵ Ibidem, s. 5.

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Ibidem, 1988, nr 5, s. 5.

Glemp w ZSRS

Uroczystości millenijne miały oprócz Moskwy odbyć się m.in. w Polsce, a wątek ten był ważkim elementem negocjacji warunków pobytu kard. Glempa w ZSRS. Przygotowania bowiem nie odbywały się poprzez Watykan, a za pośrednictwem ambasady ZSRS w Warszawie. Utrudniały je wiadomości o uroczystościach grekokatolickich, które miały odbywać się w Polsce. Już w styczniu 1988 r. trwały nieformalne ustalenia, jak Episkopat Polski zamierza zorganizować obchody tysiąclecia chrztu Rusi. Jest jasne, że koncepcję, by zaprosić grekokatolików do Polski, skoro nie może dojść do spotkania na Ukrainie, popierał Jan Paweł II. 7 I 1988 r. bp Jerzy Dąbrowski, który miał koordynować kwestie przygotowań do millenium, przedstawił Edwardowi Kotowskiemu z Urzędu ds. Wyznań wstępną koncepcję kierownictwa Episkopatu Polski⁴⁹. Uroczystości planowano przeprowadzić we wrześniu 1988 r. w Częstochowie i Legnicy. Dąbrowski poinformował Kotowskiego, że gościem polskiego Episkopatu ma być grekokatolicki kard. Mirosław Lubacziwski, zaproszony przez kard. Glempa zwierzchnik Cerkwi grekokatolickiej. Z punktu widzenia władz uczestnictwo grekokatolickiego duchownego jawiło się jako potencjalne źródło kłopotów w relacjach z ZSRS. Kotowski, kompetentny urzędnik reżimu rozumiejący kościelne subtelności, zdawał sobie sprawę ze znaczenia gestu polegającego na zaproszeniu grekokatolickich duchownych z całego świata na Jasną Górę. W rzeczywistości zapowiadało się wydarzenie bez precedensu. To dlatego J. Dąbrowski starał się łagodzić wydzwięk tej informacji. Lubacziwski miał zdaniem biskupa przyjąć wobec kard. Glempa zobowiązanie, że podczas wypowiedzi w Polsce będzie unikał wątków politycznych. Jerzy Dąbrowski poinformował także Kotowskiego, że w kręgach kościelnych rozważa się możliwość szerszego włączenia do programu obchodów Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, jednak przeszkodą jest spodziewany sprzeciw grekokatolików. Jerzemu Dąbrowskiemu zależało na przekazaniu informacji, że podczas obchodów zaplanowanych w Polsce ani polscy biskupi, ani ich goście nie będą czynili ani mówili niczego, co utrudniłoby relacje PRL–ZSRS⁵⁰. W tej samej bowiem rozmowie poinformował, że nie ma przeszkód, by kard. Glemp uczestniczył w ZSRS w obchodach millenium chrztu Rusi. Innymi słowy, potwierdził, że ze strony kościelnej jest możliwa wizyta Glempa w ZSRS. Za pośrednictwem Kotowskiego poprosił władze rządowe o poinformowanie Moskwy, że w razie otrzymania zaproszenia od Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej i zgody Kremla kardynał Glemp zamierza wybrać się do ZSRS w towarzystwie bp. opolskiego A. Nossola i bp. J. Dąbrowskiego. Kotowski usłyszał także z ust zastępcy sekretarza Episkopatu Polski, że prymas chciałby odwiedzić Mińsk i spotkać się z tamtejszym prawosławnym metropolitą Filaretem. Zapowiedział, że Glemp planuje też przyjechać do Leningradu, gdzie chciałby się spotkać z władzami cerkiewnymi oraz odwiedzić polski kościół, a następnie uczestniczyć w moskiewskich uroczystościach. Z zanotowanego przez Kotowskiego przebiegu spotkania widać, że Dąbrowskiemu zależało na usuwaniu przeszkód, które mogłyby uniemożliwić podróż Glempa na Wschód. Według zachowanej dokumentacji Jerzy Dąbrowski miał też z własnej inicjatywy poinformować, że prymas nie zamierza odwiedzać Litwy i Ukrainy „gdyż nie pragnie komplikować istniejących tam sytuacji, czy to na odcinku katolickim, czy na odcinku grekokatolickim”⁵¹. Biskup poinformował też, że w związku z faktem, iż według przyjętych założeń polskie uroczystości millenijne odbędą

⁴⁹ Edward Kotowski, Notatka z rozmowy z biskupem Jerzym Dąbrowskim Z-cą Sekretarza Episkopatu Polski odbytej 7 bm., 8 I 1988, Archiwum Prezydenta RP, Gabinet Przewodniczącego Rady Państwa, Stosunki Państwo–Kościół 1988, nr 1000/27, t. 1.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ Ibidem, s. 2.

się po moskiewskich, intencją Glempa jest pomniejszenie rangi odbywających się w Polsce. Miało się to — według oświadczeń biskupa Dąbrowskiego — wiązać z obawą prymasa, że polskie uroczystości milenium chrztu Rusi zostaną wykorzystane do celów propagandowych przez emigracyjne środowiska ukraińskie⁵².

Trudno się oprzeć wrażeniu, że tak podkreślana przez papieża sprawa wspierania grekokatolików od samego początku „psuła” przygotowania do wyjazdu Glempa. Jasne jest również, że prymas Polski miał podróżować do ZSRS nie tylko jako członek watykańskiej delegacji. Nie ulega wątpliwości, że tę wizytę Kreml traktował szczególnie, także ze względu na dwustronne relacje z Warszawą oraz wewnętrzną sytuację w Polsce i dbałość o pozycję ekipy Jaruzelskiego. Zaproszenie dla kard. Józefa Glempa nie nadeszło jednak w spodziewanym terminie. Zatem miesiąc później Jerzy Dąbrowski ponownie rozmawiał z Kotowskim na temat planowanej wizyty⁵³. Tym razem, powołując się na prymasa, miał wyrazić niepokój, czy z Moskwy rzeczywiście nadejdzie zaproszenie na uroczystości. Powiedział Kotowskiemu, że prymas otrzymuje sygnały, że zaproszenie do Moskwy może jednak nie nadejść, ponieważ Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej nie spodobało się zaangażowanie Jana Pawła II w sprawy Kościoła grekokatolickiego na Ukrainie oraz zaangażowanie Episkopatu Polski w organizowanie grekokatolickich uroczystości jubileuszowych w Polsce. Według ustnej relacji udzielonej autorowi artykułu przez jednego ze współpracowników Jana Pawła II papież podkreślał konieczność zachowania lojalności wobec grekokatolików⁵⁴. Zapewne tego rodzaju sygnały docierały do strony sowieckiej. Tym bardziej były znane bp. Dąbrowskiemu, dlatego nic dziwnego, że jako potencjalną przeszkodę w doprowadzeniu do skutku wizyty J. Glempa postrzegał on odradzający się Kościół grekokatolicki. J. Dąbrowski kolejny raz starał się minimalizować w oczach rozmówcy ryzyko zaktywizowania się obrządku grekokatolickiego w Polsce wskutek uroczystości milenijnych. Negował też możliwość powołania biskupa dla tego obrządku. Informował, że kard. Glemp ma w tej sprawie podobnie stanowisko⁵⁵. Poprzez użycie argumentu, że postępuje proces porozumienia pomiędzy Patriarchatem Moskiewskim a katolickimi biskupami niemieckimi, chciał zapewne nie tylko przekazać władzom informacje, które miały w tej sprawie docierać do prymasa, ale także bezpośrednio poinformować o tym za swoim pośrednictwem wrażliwego na punkcie problematyki niemieckiej Jaruzelskiego⁵⁶. Fakt, że notatkę na ten temat znaleźć można wśród dokumentów osobiście przeglądanych przez Jaruzelskiego, najlepiej świadczy, że obrana strategia okazała się słuszna. Użycie tego argumentu miało zapewne wpłynąć na władze, by pomogły w celu uzyskania zaproszenia.

Sprawa się przeciągała, ale zaproszenie w końcu nadeszło i zostało przekazane prymasowi. O randze sprawy niech świadczy fakt, że interesował się nią osobiście Kiszczak. Kwestia wyjazdu kard. Glempa do Moskwy była omawiana także podczas spotkania Kiszczak–abp Dąbrowski 13 IV 1988 r. Kiszczak podkreślał znaczenie wcześniejszej wizyty prymasa Polski w ambasadzie ZSRS w Warszawie i sam fakt formalnego zaproszenia polskiego kardynała do Kraju Rad, co rzeczywiście było niebywałe. Przedstawiciele

⁵² Ibidem.

⁵³ Dyrektor Zespołu I Urzędu do Spraw Wyznań Edward Kotowski, Notatka z rozmowy z bpem Jerzym Dąbrowskim z-cą Sekretarza Episkopatu Polski odbytej z jego inicjatywy 8 bm. (z okazji załatwiania spraw paszportowych), 9 II 1988, Archiwum Prezydenta RP, Gabinet Przewodniczącego Rady Państwa, Stosunki Państwo–Kościół 1988, nr 1000/27, t. nr 1.

⁵⁴ Rozmowy przeprowadzone w listopadzie 2015 r.

⁵⁵ Ibidem, s.1.

⁵⁶ Ibidem.

Kościół w związku z dużym zainteresowaniem opinii publicznej planowaną wizytą zabiegali u Kiszczaka o dodatkowe miejsca dla dziennikarzy, którzy mieli uczestniczyć w wizycie⁵⁷. Jednak Kiszczak nie podjął się pośrednictwa w przygotowywaniu wyjazdu, zapoznał natomiast abp. Dąbrowskiego z urzędującym w MSW rosyjskim gen. Kierejowem, który z kolei umożliwił kolejne kontakty w ambasadzie ZSRS w Warszawie⁵⁸. Kilka dni później ks. Orszulik odwiedził w niej ministra Mieczysława Sienkiewicza⁵⁹. O ile Sienkiewicz nie był zbyt chętny do zwiększania liczby towarzyszących prymasowi dziennikarzy, o tyle wypowiedział wiele kurtuazyjnych słów w stosunku do Glempa i Jana Pawła II oraz poinformował, że strona sowiecka przyjmie do realizacji wszelkie życzenia prymasa co do przebiegu wizyty⁶⁰. Ostatecznie ustalono, że w 1988 r. Glemp odwiedzi ZSRS dwukrotnie: jako członek delegacji Kościoła rzymskokatolickiego na obchody milenijne w czerwcu i ponownie jako prymas Polski we wrześniu 1988 r. Oznaczało to, że do programu zostaną włączone i kwestie dotyczące Polaków na Wschodzie, i trudne sprawy historyczne w relacjach z ZSRS.

Kijów i Moskwa

Od 7 do 12 czerwca Glemp był w Moskwie i Kijowie, uczestniczył w obchodach Tysiąclecia Chrztu Rusi. Tuż przed odlotem 7 czerwca powiedział dziennikarzom m.in.: „Znajdujemy się w dobrym klimacie międzynarodowym, ostatnie wydarzenia wszystkim nam przybliżyły rzeczywistość odprężenia. W tym dobrym klimacie odbywa się wielkie wydarzenie, jakim jest milenium chrztu Rusi”⁶¹. W swoich wypowiedziach unikał jednak odniesień do spraw politycznych, wyraźnie koncentrował się na kwestiach kościelnych, ekumenicznych i duszpasterskich. W programie pobytu kard. Glempa znalazły się spotkania z przedstawicielami Kościoła prawosławnego, liczne spotkania ekumeniczne i nabożeństwa. Program przewidywał udział w wyprawie kapelanów wojskowych i otwarte spotkania z Polakami na Wschodzie 11 czerwca w Moskwie i 14 czerwca w Kijowie. Doszło także do rozmów z przedstawicielami administracji sowieckiej na wysokim szczeblu. 8 VI 1988 r. z inicjatywy ambasadora Natorfa Glemp spotkał się z sowieckim ministrem ds. religii Konstantinem Nikołajewiczem Charczewem⁶². Przebieg tej rozmowy wydaje się znamienity dla późniejszych wydarzeń związanych z odradzaniem się katolicyzmu w Rosji. Charczew prezentował się jako zwolennik liberalizacji polityki religijnej w ZSRS. Popierał odradzanie się Cerkwi w tym kraju⁶³. W rozmowie z nim oprócz zwyczajowych słów kurtuazji Glemp usłyszał także pretensje skierowane do Jana Pawła II. Charczew zagroził, że gdyby Stolica Apostolska zdecydowała się bez zgody władz sowieckich na mianowanie kolejnego (trzeciego) kardynała na terenie ZSRS, nie zostanie on wpuszczony do tego kraju. Zapowiedział też, że z powodu polityki wspierania obrządku greckokatolickiego przez stronę watykańską ciągle nie jest uznawana wschodnia granica Litwy. Glemp z kolei przedstawił podczas rozmów problem Katynia i nieoczekiwanie uzyskał zgodę na postawienie krzyża na grobach katyńskich. Można powiedzieć, że kard. Glemp uzyskał w sprawie Katynia więcej, niż przyniosły kilkuletnie prace Polsko-Radzieckiej Komisji

⁵⁷ Notatka z rozmowy ks. abpa Bronisława Dąbrowskiego i ks. Alojzego Orszulika z gen. C. Kiszczakiem w MSW, 13 IV 1988, g. 10–12, w: P. Raina, *Rozmowy z władzami*, s. 220.

⁵⁸ Ibidem.

⁵⁹ *Milenium chrztu Rusi*, w: ks. bp A. Orszulik, *Czas przełomu*, s. 326.

⁶⁰ Ibidem.

⁶¹ *Prymas J. Glemp przybył do Moskwy*, „Rzeczpospolita”, 8 VI 1988, s. 9.

⁶² Józef Kardynał Glemp, *Tysiąclecie wiary świętego Włodzimierza*, Poznań 1991, s. 25, 174.

⁶³ Z. Balicki, *Z moskiewskiego notatnika*, „Dziś. Przegląd Społeczny” 1994, nr 9 (48), s. 87, 88.

Historycznej, z polskiej strony kierowanej przez bliskiego Jaruzelskiemu historyka Jaremu Maciszewskiego. Trzeba zaznaczyć, że dokładnie wtedy, gdy Glemp negocjował postawienie krzyża na grobach katyńskich, Jaruzelski bez skutku zabiegał u Gorbaczowa o jego wypowiedź na temat zbrodni katyńskiej podczas zbliżającej się w lipcu 1988 r. uroczystej wizyty I sekretarza KPZS w Polsce. Najwyraźniej Glemp okazał się skuteczniejszy od Jaruzelskiego. Kiedy prymas Polski zaproponował powołanie polskiego księdza katolickiego, który na stałe pracowałby w Moskwie, Charczew podjął co prawda temat, jednak choć w Polsce funkcjonowała autokefalia prawosławna, zaproponował na zasadzie wymiany obecność duchownego Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej w Warszawie⁶⁴. Glemp umówił się z Charczewem na utrzymanie dalszych kontaktów w poruszonych sprawach za pośrednictwem J. Dąbrowskiego.

Mimo skoncentrowania się kard. Glempa na innych problemach wśród jego wypowiedzi z okresu pierwszej wizyty na Wschodzie znajdujemy także takie, w których udzielał pewnego politycznego wsparcia dla procesu pieriestrojki w ZSRS czy może raczej wykonywał pewne gesty w kierunku gospodarzy. 13 VI 1988 r. w wywiadzie dla „Argumentów i Faktów” odpowiedział na pytanie dziennikarza: „Czytałem książkę Gorbaczowa (*Przebudowa i nowe myślenie* — P. K.). Wydaje się, że pieriestrojka otwiera nowe horyzonty. W moim rozumieniu jest zerwaniem z fasadowością, z mitem, a przede wszystkim zawiera myślenie globalne, o całej ziemi. To w pewnym sensie koresponduje z tym, co Ojciec Święty mówi, zwłaszcza w swej ostatniej encyklice *Sollicitudo rei socialis* [...]. Gorbaczow mówi: nowe myślenie, a Ojciec święty: rodzina ludzka”⁶⁵. Zresztą także w kręgach władzy w Polsce odczytywano akurat tę encyklikę jako zbliżoną w wymowie do linii państw socjalistycznych i stroniącą od ich otwartej krytyki⁶⁶. Z późniejszych wypowiedzi kardynała wynika, że istotnie był przekonany, iż moskiewskie uroczystości miały przełomowe znaczenie polityczne i ekumeniczne⁶⁷. Władze w Warszawie rzecz jasna przywiązywały do uczestnictwa Glempa w moskiewsko-kijowskich uroczystościach dużą wagę zarówno w kontekście relacji polsko-sowieckich, jak i wewnętrznych relacji z Kościołem. Traktowały ją także jako element liberalizacji polityki wobec Kościoła, której ostatecznym celem miało być jednak osłabienie instytucji kościelnych⁶⁸ poprzez zniwelowanie oporu jego obrońców.

Białoruś

Od 5 do 7 września kard. Glemp ponownie przebywał w ZSRS, tym razem na Białorusi: w Lidzie, Nowogródku, Grodnie, Nieświeżu, Mińsku i Pińsku. Program przewidywał: rozmowy z prawosławnym metropolitą Filaretem, z którym kardynała łączyły dobre relacje, odwiedziny w polskich parafiach, spotkania z Polakami i miejscową administracją⁶⁹. Glemp

⁶⁴ Józef Kardynał Glemp, *Tysiąclecie*, s. 27.

⁶⁵ Ibidem, s. 72.

⁶⁶ Por.: Notatka oceniająca encyklikę *Sollicitudo rei socialis*, AAN, sygn. 126/29, Urząd ds. Wyznań, Zespół ds. Kościoła rzymskokatolickiego.

⁶⁷ Por.: Józef Glemp, Pragnienie wzajemnego zbliżenia się. Słowo do profesorów i alumnów, Rzym, Papieskie Kolegium Rosyjskie (tłumaczenie), 19 X 1988, Archiwum Archidiecezji Warszawskiej, Spuścizna Glempa, S.283.1.81, s. 59, 60.

⁶⁸ 11–16 lipca 1988, *Wstępna informacja o wizycie sekretarza generalnego KC KPZR M. S. Gorbaczowa w Polsce*, w: *Ostatni rok władzy 1988–1989. Tajne dokumenty Biura Politycznego i Sekretariatu KC*, Londyn 1994, s. 8.

⁶⁹ Urząd do Spraw Wyznań, Notatka dot. wizyty kard. Józefa Glempa — Prymasa Polski na Białorusi w dniach od 5 do 7 września b.r., 12 IX 1988, APRP, Gabinet Przewodniczącego Rady Państwa, Stosunki Państwo–Kościół 1988, nr 1000/27, t. 4.

otwarcie mówił nie tylko o religijnych, ale także politycznych celach swojej wizyty⁷⁰. Na spotkaniu z kard. Glempem przychodziły liczne rzesze Polaków, nabożeństwa przemieniały się w duże uroczystości religijne — były to pierwsze tego rodzaju wydarzenia na terenie ZSRS od kilkadziesiąt lat. Zarówno władze komunistyczne w Polsce, jak i strona kościelna podkreślały liczny udział wiernych⁷¹, a watykanista Dominik Morawski pisze, że dzwony w pińskiej katedrze odezwały się na powitanie prymasa Polski pierwszy raz od 1939 r.⁷² Kierownictwo partyjne w Warszawie na podstawie wypowiedzi i zachowania Glempa bacznie obserwowanego przez polskich dyplomatów pracujących w ZSRS było przekonane, że kardynałowi w jego podróży przyświecały nie tylko cele religijne, ale oprócz tego pragnął się on również rozeznac w sytuacji politycznej ZSRS i możliwości odbycia przez Jana Pawła II wizyty na Białorusi⁷³. Do takiej oceny uprawniały sugestie samego Glempa. Na zakończenie wizyty na Białorusi miał powiedzieć, że w ciągu dwóch–trzech lat należy się spodziewać papieskiej pielgrzymki do ZSRS⁷⁴.

Władze w Warszawie pozytywnie oceniały podróż kard. Glempa na Białoruś. Jako pierwszoplanową wysuwały sprawę jego udziału w budowaniu dialogu katolicko–prawosławnego. W notatkach dyplomatów do władz docierały pozytywne oceny władz sowieckich podróży Glempa⁷⁵. Także w otoczeniu prymasa (według opinii bp. J. Dąbrowskiego i innych duchownych) wyprawa była oceniana jako znacząca. „Według niektórych pracowników Sekretariatu Prymasa kard. J. Glemp, swoim otwarciem wobec prawosławia, uczynił więcej dla dialogu ekumenicznego aniżeli watykański Sekretariat ds. Jedności Chrześcijan w ciągu całych lat swej działalności”⁷⁶ — takie, wiele mówiące zdanie znalazło się w wewnętrznych konkluzjach z wizyty przygotowanych w Urzędzie ds. Wyznań.

Po powrocie z ZSRS prymas Polski pojechał na Jasną Górę. Uroczystości, w których uczestniczyło kilkadziesiąt tysięcy wiernych — jak wskazuje lektura wystąpień Glempa i Lubaczińskiego — przebiegały w wyjątkowo przyjaznej i serdecznej atmosferze. Kościół katolicki, umożliwiając zorganizowanie uroczystości tak blisko Kijowa, uznawał poprzez ten gest, że spuścizna chrztu św. Włodzimierza należy nie tylko do prawosławnych, ale mają do niej prawo także Ukraińcy. Trudno było z punktu widzenia strategów w Moskwie o bardziej wymowny politycznie gest. Dla obserwujących zapewne to wydarzenie przedstawiciele ambasady ZSRS w Warszawie czy komunistycznych służb specjalnych sygnał był jasny: Kościół polski, wspierany przez Jana Pawła II, który przysłał na jasnogórskie uroczystości swoją depeszę, był zdecydowany na szybkie zbliżenie z grekokatolikami. 10 września Józef Glemp mówił: „Tu, przed Matką Bożą, jak chyba w żadnym innym miejscu, czujemy się wszyscy braćmi, czujemy się wolni. [...] Wyraz [Ukraina — P. K.] wymawiamy z miłością i wielkim szacunkiem. [...] On oznacza Ojczyznę. A Ojczyzna pojęta po chrześcijańsku ma

⁷⁰ D. Morawski, *Pomost na Wschód*, s. 131.

⁷¹ Józef Kardynał Glemp, *Tysiąclecie*, s. 30; Konsulat Generalny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Mińsku, Informacja o niektórych problemach wizyty Kardynała J. Glempa na terenie B.S.R.R., 9 IX 1988, Zastępca Przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski, Sprawy Kościoła 1988, Archiwum Prezydenta RP, nr 1004/ 1, t. c (x), s. 2.

⁷² D. Morawski, *Pomost na Wschód*, s. 131.

⁷³ *Ibidem*, s. 1.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 5.

⁷⁵ Szyfrogram nr 3586 /IV, 2 XII 1988, AMSZ; Szyfrogram nr 532/ I, 12 I 1989, AMSZ.

⁷⁶ Urząd do Spraw Wyznań, Notatka dot. wizyty kard. Józefa Glempa — Prymasa Polski na Białorusi w dniach od 5 do 7 września b.r., 12 IX 1988, APRP, Gabinet Przewodniczącego Rady Państwa, Stosunki Państwo–Kościół 1988, nr 1000/ 27, t. 4, s. 2.

być kochana”⁷⁷. W Archiwum Archidiecezji Warszawskiej zachował się zapis wspólnego wywiadu obu kardynałów: Glempa i Lubacziwskiego. Gość podkreślał, że ikona Matki Boskiej Częstochowskiej pochodzi z Ukrainy, padało wiele serdecznych słów, kard. Glemp zapowiadał budowę w Warszawie na pamiątkę tysiąclecia chrztu Rusi kościoła pod wezwaniem św. Włodzimierza⁷⁸, jednak na szczególną uwagę zasługuje fragment zanotowanej rozmowy, który dotyczy wprost pojednania polsko-ukraińskiego:

Ks. Prymas: [...] Trzeba jeszcze naprawdę dodać, że trudności to nam nie braknie, zwłaszcza że w Polsce żyje jeszcze dużo ludzi, którzy przeszli wojnę i ucierpieli bardzo od Ukraińców, więc my — te rzeczy przychodzą, są takie bolesne — i my dzisiaj nie możemy eksponować tego, bo musimy przyszłość budować, musimy przyszłość budować. A przebaczać trzeba ciągle. Ciągle trzeba przebaczać.

Pytanie: Bym wróciła do tego, co w tej chwili ks. Prymas powiedział. Czy planuje się w takim razie formalne gesty pojednawcze między obu narodami?

Ks. Prymas: Nie. Ponieważ nie było formalnej niezgody, więc nie ma...

Pytanie: Ale podobna była sytuacja z Biskupami Niemieckimi i narodem niemieckim. Czy będzie?

Ks. Prymas: To myśmy sobie powiedzieli w Rzymie.

Kardynał M. Lubacziwski: To, co byśmy chcieli, to to, żeby te odnoszenia były serdeczne, żebyśmy mogli tak razem współpracować. Ale przedtem niektóre momenty były ciężkie, trudno. Oczywiście — jak mówi Eminencja — to jeszcze nie. Ale myślę, że na tym budować nie można. Musimy budować na pozytywnych wartościach. To, co mamy, to możemy zrobić, co może służyć narodowi polskiemu i ukraińskiemu, mamy tego dużo. Przede wszystkim wydaje mi się, że teraz konstelacji krzywd politycznych, nacjonalnych, ekonomicznych, religijnych, wydaje mi się, że wszystkie racje przemawiają za tym, żeby pracować razem⁷⁹.

Treść zanotowanej rozmowy dwu kardynałów dobrze oddaje atmosferę częstochowskich uroczystości. Oznaczała ona, że sowiecki plan oddzielenia Kościoła katolickiego od Cerkwi greckokatolickiej się nie udał. W dłuższej perspektywie musiało to przynieść odpowiednie skutki w relacjach Stolicy Apostolskiej, a także polskiego Kościoła z Moskwą.

Rozmowy Jerzego Dąbrowskiego w ZSRS

Już w październiku 1988 r., czyli zanim jeszcze bp Dąbrowski przeprowadził kolejną turę rozmów w ZSRS, Glemp uważał, że kluczowe z punktu widzenia celów Kościoła sprawy będą załatwione. 7 X 1988 r. dziennikarz „Nowosti” zadał mu następujące pytanie: „Kiedy granice państwa polskiego będą się pokrywać z granicami diecezji? Jakie powstają trudności z powodu tego, że nie ma w tej sprawie zgodności?”. Z archiwalnych zapisków prymasa wynika, że prawdopodobnie chciał uniknąć tego pytania, jednak w ostatecznej wersji wywiadu znajdujemy następującą odpowiedź: „Dojrzewają czasy, żeby te sprawy omówić.

⁷⁷ Józef Glemp, Bóg jest u fundamentów tego Jubileuszu. Słowo podczas akademii z okazji 1000-lecia Chrztu Rusi-Ukrainy, Jasna Góra, sala Jana Pawła II, 10 IX 1988, Archiwum Archidiecezji Warszawskiej, Spuścizna Glempa, S.283.1.78, s. 97.

⁷⁸ Chodzi o kościół św. Włodzimierza na warszawskim Bródnie. Przygotowania do budowy rozpoczęły się jeszcze w 1988 r., a w 1999 r. został położony kamień węgielny pochodzący z Ławry Peczerskiej w Kijowie. Kościół został poświęcony 5 V 2002 r.

⁷⁹ Fragment wywiadu. Częstochowa, 10–11 IX 1988, Archiwum Archidiecezji Warszawskiej, Spuścizna Glempa, S.283.1.78, s. 125, 126.

Naturalnie, że z punktu widzenia Kościoła katolickiego w załatwieniu tych spraw musi mieć udział Stolica Apostolska. Ale jesteśmy jak najbardziej za tym, żeby ludzie wierzący, katolicy, żyjący w Związku Radzieckim mieli swoją strukturę kościelną, tj. własne diecezje. Tego im życzymy i w tym chcemy pomagać⁸⁰. Od 28 XI 1988 do 2 XII 1988 r. w ślad za ustaleniami z czerwowego spotkania Glemp–Charczew w Moskwie dalsze rozmowy kontynuował w imieniu Glempa bp Jerzy Dąbrowski⁸¹. Jego partnerem był znowu min. Charczew, przewodniczący Rady ds. Religii przy Radzie Ministrów ZSRS. W trakcie rozmów Charczew zgodził się na powołanie kapelana, delegata prymasa Polski przy kościele św. Ludwika w Moskwie, który miałby odpowiadać za duszpasterstwo polskich obywateli przebywających w stolicy Kraju Rad. Zrezygnowano z pomysłu wymiany przedstawicieli pomiędzy Episkopatem Polski i Patriarchatem Moskiewskim. Zaplanowano natomiast wzniesienie w sąsiedztwie kościoła św. Ludwika w Moskwie za pieniądze Episkopatu Polski (za pomocą polskich firm prowadzących działalność w ZSRS) siedziby dla przyszłego duszpasterza — delegata prymasa Polski. Zaplanowano także uruchomienie na terenie ZSRS punktów kolportażu dewocjonaliów i literatury religijnej, a także powstanie polsko–rosyjskiego czasopisma religijnego. Jednak według ustaleń z Charczewem wszystkie te inicjatywy miały być jeszcze szczegółowo uzgodnione przez bp. Jerzego Dąbrowskiego z kardynałami Julijansem Vaivodsem w Rydze i Vincentasem Sladkieviciusem w Wilnie⁸². Relacja ze spotkania przygotowana przez polską ambasadę w Moskwie wskazuje, że Charczew w rozmowie z Dąbrowskim traktował Episkopat Polski jako swego rodzaju przedstawicielstwo powszechnego Kościoła katolickiego i starał się kłaść nacisk na kwestie ekumeniczne (katolicko–prawosławna wymiana seminarzystów, wykładowców, wspólne akcje charytatywne katolicko–prawosławne itd.). Jedyne, co budziło jego stały niepokój, to perspektywa aktywizacji grekokatolików w ZSRS⁸³. Swoje oczekiwania i życzenia wobec polskiego Episkopatu miał także Filaret, który oprócz kierowania Cerkwią w Mińsku odpowiadał również za zagraniczne relacje Cerkwi. W rozmowie z Dąbrowskim miał położyć nacisk na konieczność uregulowania granic polskich diecezji katolickich na wschodzie i ustanowienia nowej katolickiej struktury diecezjalnej w ZSRS⁸⁴.

W ślad za rozmowami z Charczewem w dniach 18–22 XII 1988 r. Jerzy Dąbrowski kolejny raz przebywał w ZSRS: na Litwie i Łotwie⁸⁵, gdzie prowadził rozmowy z kardynałami Julijansem Vaivodsem i Vincentasem Sladkieviciusem oraz z miejscowymi władzami. Ustalono wtedy zasady prowadzenia duszpasterstwa polskiego w Moskwie, rozprowadzania literatury religijnej w ZSRS (punkty w Grodnie i Rydze). Bp Jerzy Dąbrowski złożył też w imieniu kard. Glempa deklarację, że w razie rozpoczęcia rozmów pomiędzy Stolicą Apostolską a ZSRS na temat uregulowania przedwojennych granic diecezji katolickich pokrywających się z granicami II Rzeczypospolitej Episkopat Polski nie będzie przeciw-

⁸⁰ Wywiad (z kard. Józefem Glempem) przeprowadzony przez I. Trojanowskiego dla Agencji „Nowosti”, Warszawa, Rezydencja Prymasa Polski, 7 X 1988, Archiwum Archidiecezji Warszawskiej, Spuścizna Glempa, S.283.1.80, s. 71.

⁸¹ Edward Kotowski, Notatka z rozmowy Ministra Władysława Loranca z bpem Jerzym Dąbrowskim, odbytej 8 XII 1988, 8 XII 1988, Archiwum Prezydenta RP, Gabinet Przewodniczącego Rady Państwa, Stosunki Państwo–Kościół 1988, nr 1000/ 27, t. 5.

⁸² Ibidem.

⁸³ Szyfrogram nr 3586 /IV, 2 XII 1988, AMSZ.

⁸⁴ Edward Kotowski, Notatka z rozmowy Ministra Władysława Loranca z bpem Jerzym Dąbrowskim, odbytej 8 XII 1988, s. 2.

⁸⁵ Edward Kotowski, Notatka z rozmowy z bpem Jerzym Dąbrowskim, zastępcą Sekretarza Generalnego Episkopatu Polski, odbytej 23 bm., 23 XII 1988, Archiwum Prezydenta RP, Gabinet Przewodniczącego Rady Państwa, Stosunki Państwo–Kościół 1988, nr 1000/ 27, t. 5.

ny regulacji opartej na aktualnych granicach państwowych⁸⁶. Kolejna wizyta bp. Jerzego Dąbrowskiego w Moskwie została zaplanowana na styczeń 1989 r., jednak władze sowieckie zaproponowały jej przesunięcie⁸⁷.

Podsumowanie

1 XII 1989 r. za Spizową Bramę w Watykanie przybył Michaił Gorbaczow. Z zewnątrz wydawało się, że rewizyta Jana Pawła II w ZSRS jest bliska, tym bardziej że po długiej rozmowie z papieżem Gorbaczow zadeklarował wprowadzenie w Kraju Rad liberalnego prawa religijnego (ustawy *O wolności religii i organizacji religijnych*), które faktycznie weszło w życie w końcu 1990 r. Wcześniej Gorbaczow zwolnił więźniów religijnych, w tym grekokatolików, kolejnym rezultatem wizyty było nawiązanie w 1990 r. stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską, a pierwszym nuncjuszem został w Moskwie abp Francesco Colasuonno⁸⁸, mający doświadczenie w negocjacjach z komunistycznymi władzami PRL jako specjalny wysłannik Stolicy Apostolskiej. Jednak brak porozumienia Watykanu z Cerkwią prawosławną i przyspieszenie zmian politycznych w Polsce i w Europie Środkowej odebrały impet procesowi rozmów pomiędzy przedstawicielami Episkopatu Polski a partnerami rządowymi i kościelnymi w ZSRS. Z punktu widzenia Moskwy zgoda na odbudowę duszpasterstwa katolickiego na Wschodzie czy przyzwolenie na odradzanie się tam polskich środowisk w oparciu o ośrodki duszpasterstwa rzymskokatolickiego miały być remedium na litewskie czy ukraińskie odrodzenie narodowe. Ówczesną politykę Kremla można zinterpretować jako propozycję, by za cenę ustępstw państwa sowieckiego wobec Kościoła rzymskokatolickiego Watykan wycofał poparcie dla obrządku grekokatolickiego.

Jan Paweł II podtrzymał wsparcie dla Kościoła katolickiego na Litwie. Z punktu widzenia Kremla nie było już warunków do podsyłania polsko-litewskiej rozgrywki o to, jaki charakter narodowy — polski czy litewski — ma mieć odradzający się Kościół katolicki na Litwie, co ułatwiałoby Moskwie prowadzenie polityki na zasadzie dziel i rządź. Kluczowe jednak było to, że Jan Paweł II pozostał lojalny wobec Kościoła grekokatolickiego; w tych warunkach cele polityczne Kremla stały się mało realne do realizacji. Wiele wskazuje na to, że faktycznie Jan Paweł II być może chciał skorzystać z politycznej sposobności i pojechać do Moskwy, dość szybko jednak się okazało, że nie jest w stanie zapłacić za to ceny polegającej np. na zaniechaniu wsparcia dla grekokatolików czy forsowaniu na Litwie duszpasterstwa dla Polaków w opozycji do litewskiego Kościoła.

Sprawa dwóch wschodnich wizyt kard. Glempa z 1988 r. pozostaje jednym z ciekawych epizodów współczesnej historii Kościoła. Nie jest do końca jasne, jak szeroko zamierzały z kontaktu *via* polski Kościół korzystać władze sowieckie; czy na przykład dopuszczały użycie tego kontaktu szerzej, jako możliwości dotarcia do przedstawicieli polskiej opozycji lub któregoś z jej nurtów. Trudno się oprzeć wrażeniu, że zarówno po stronie watykańskiej, jak i sowieckiej powstały dalej idące plany związane z przedsięwzięciami, których osnową były religijne uroczystości rocznicowe w 1987 i 1988 r. oraz sprzyjający kontekst zmian politycznych w ZSRS. Nie zostały one jednak zrealizowane. Trudno nie zauważyć, że sprzecz-

⁸⁶ Ibidem, s. 2, 3.

⁸⁷ Szyfrogram nr 532/ I, 12 I 1989, AMSZ; Edward Kotowski, Notatka z z rozmowy z bpem Jerzym Dąbrowskim, zastępcą Sekretarza Generalnego Episkopatu Polski, odbytej 23 bm., 23 XII 1988, Archiwum Prezydenta RP, Gabinet Przewodniczącego Rady Państwa, Stosunki Państwo-Kościół 1988, nr 1000/ 27, t. 5.

⁸⁸ A. Szabaciuk, *Relacje państwo-Kościół*, s. 18.

ności celów zaangażowanych w rozmowy podmiotów w Polsce i w ZSRS doprowadziły do tego, że korzyści z nawiązanego dialogu i rozmów kard. Glempa i bp. Dąbrowskiego z K. Charczewem nie prowadziły do wielkiego ekumenicznego przełomu — wizyty Jana Pawła II w Moskwie itd. Z drugiej strony waga misji kard. Glempa z punktu widzenia katolików na Litwie, Białorusi i Ukrainie i polskiej mniejszości w tych krajach była duża. Wizyty Glempa na Wschodzie w 1988 r. stworzyły podstawy do odbudowy polskiego duszpasterstwa katolickiego na wschód od Bugu i pobudziły odradzanie się środowisk polskich w krajach byłego ZSRS. Widocznym znakiem tego procesu był np. fakt, że w 1990 r. papież mianował biskupem Tadeusza Kondrusiewicza i powierzył mu opiekę nad diecezją w Mińsku⁸⁹. Oznaczało to poważny krok w odbudowie administracji kościelnej w ZSRS. Od 1991 r. Kondrusiewicz był administratorem apostolskim w Moskwie. Także w 1990 r. formalnie jako duszpasterz Pracowni Konserwacji Zabytków rozpoczął pracę w Moskwie bliski współpracownik kard. Glempa, późniejszy biskup ks. Tadeusz Pikus, który tworzył duszpasterstwo Polaków w Rosji oraz wspólnie z Kondrusiewiczem Kolegium Teologii Katolickiej św. Tomasza z Akwinu w Moskwie⁹⁰. Powstałe w 1991 r. Kolegium posiadało kilka filii: w Sankt Petersburgu, Saratowie, Kaliningradzie, Kijowie i Grodnie; formalnie było afiliowane przy Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie.

Bez dodatkowej kwerendy źródłowej w Archiwum Watykańskim trudno ocenić korzyści z wizyt wschodnich kard. Glempa dla Kościoła powszechnego. Rodzą się oczywiste pytania, czy z punktu widzenia celów Watykanu jego spotkania przyniosły coś więcej ponad rekonesans na potrzeby Jana Pawła II i dlaczego zapoczątkowany w 1988 r. proces dialogu z Rosyjską Cerkwią Prawosławną został tak szybko spowolniony. To tylko niektóre pytania, które wymagają bardziej szczegółowych odpowiedzi w toku dalszych badań. Z tego punktu widzenia szczególnie interesujące byłyby dodatkowe kwerendy w Moskwie. Wiele pytań dotyczy też doboru realizatorów kościelnej polityki wschodniej po polskiej stronie, głównie reprezentującego Kościół zastępcy sekretarza Episkopatu Polski bp. Jerzego Dąbrowskiego, który cieszył się szczególnie zaufaniem władz oraz miał w swoim życiu epizod współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa⁹¹. Zaufania do Jerzego Dąbrowskiego nie krył Kiszczak, szczególnie w trudniejszych politycznie momentach, jak choćby w czasie przygotowań do Okrągłego Stołu⁹². Po stronie władz od strony formalnej przygotowania do wizyt koordynował Edward Kotowski, urzędnik w Urzędzie ds. Wyznań, jednak wcześniej pracownik Ambasady PRL w Rzymie odpowiadający za liczne kontakty w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej, a przede wszystkim etatowy pracownik wywiadu SB. Zmieniennym świadectwem jego roli w otwarciu możliwości działania polskiego Kościoła na Wschodzie jest zachowany list poźegnalny do Kotowskiego (o niestandardowej treści) napisany w związku z rozwiązaniem Urzędu ds. Wyznań. Jego autorem był pełnomocnik ministra-szefa Urzędu Rady Ministrów do spraw Likwidacji Urzędu do spraw Wyznań Aleksander Merker. Podkreślił on, że nie tylko dla wcześniejszych szefów Urzędu, ale i dla niego Kotowski był godnym zaufania, najbliższym współpracownikiem o szczególnych kompetencjach i cechach osobistych. W podziękę za swoje działania Kotowski mógł przeczytać następującą ocenę: „Okres Pańskiej pracy na stanowisku dyrektora Zespołu stanowił przełomowy etap w stosunkach między

⁸⁹ D. Morawski, *Pomost na Wschód*, s. 131.

⁹⁰ Bp T. Pikus, *Byłem świadkiem przełomu*, Warszawa 1994; Bp J. Jezierski, *Początki Filii Kolegium Teologicznego św. Tomasza w Kaliningradzie*, „Studia Warmińskie” 2009, t. XLVI, s. 309.

⁹¹ T. Witkowski, *Agent Ignacy*, „Wprost” 2007, nr 2, <http://www.wprost.pl/ar/100243/Agent-Ignacy/> (dostęp: 16 VIII 2015).

⁹² AAN VII/ 91, Protokół nr 47 z posiedzenia Sekretariatu KC PZPR w dniu 4 X 1988, s. 434.

państwem a Kościołem katolickim. Szczególnie chciałbym podkreślić udział w pracach nad przygotowaniem ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego oraz osobisty pionierski wkład w otwarcie kontaktów pomiędzy Kościołem katolickim w Polsce w katolikami w ZSRR. Nowy etap polityczny w życiu Polski spowodował, że owocna praca Pana i nasza współpraca uległy przerwaniu. Trudno mi jednak wyobrazić sobie, by Pańskie możliwości i uzdolnienia pozostały niewykorzystane⁹³.

Lektura źródeł, w oparciu o które został przygotowany niniejszy artykuł, i formułowane na ich podstawie hipotezy badawcze nie pozostawiają wątpliwości, że zarówno sprawy odrodzenia Kościoła rzymskokatolickiego na Wschodzie w okresie pieriestrojki, kwestie roli, jaką w polityce wschodniej Jana Pawła II odgrywała kwestia odrodzenia Kościoła greckokatolickiego⁹⁴, jak i relacje Stolicy Apostolskiej z ZSRS za czasów pontyfikatu papieża Polaka zasługują na dalsze szczegółowe studia i zbudowane na ich podstawie uogólnienia.

Słowa kluczowe: ZSRS, Stolica Apostolska, pieriestrojka, Glemp, Gorbaczow, Jan Paweł II, Jaruzelski, Kościół rzymskokatolicki, Kościół greckokatolicki, Cerkiew prawosławna

Bibliografia

- Balicki Z., *Z moskiewskiego notatnika*, „Dziś. Przegląd Społeczny” 1994, nr 9(48), s. 87, 88.
Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny, Warszawa 2000.
 Cywiński B., *Ogniem próbowane. „...i was prześladować będą”*, Lublin–Rzym 1990.
 Czubiński A., *Historia Polski XX wieku*, wyd. II, Poznań 2007.
 Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004.
 Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2002.
 Dzwonkowski R. ks., *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939–1988*, Lublin 2003.
 Dzwonkowski R. ks., *Polacy w Kościele katolickim na Wschodzie (1939–2011)*, Toruń 2011.
 Gawin T., *Zwycięstwa i porażki. Odrodzenie polskości na Białorusi 1987–2000*, Białystok 2000.
 Glemp J. kard., *Tysiąclecie wiary świętego Włodzimierza*, Poznań 1991.
 Głębocki H., „*Jak znaleźć numer telefonu na Kreml? „Rosja w strategii politycznej „konstruktywnej opozycji” (1985–1989)*”, „Arcana” 2009, nr 86(2)–87(3).
 Głębocki H., *O „politykę kontraktu społecznego...”*. *Memorial Bronisława Geremka z maja 1988 r.*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2008, nr 5–6.
 Jan Paweł II, *Euntes In Mundum. List Apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji Tysiąclecia Chrztu Rusi Kijowskiej*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1988, nr 2.
 Jan Paweł II, *Sescentesima Anniversaria. List Apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji 1000-lecia Chrztu Litwy*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1987, nr 7.
 Jezierski J. bp., *Początki Filii Kolegium Teologicznego św. Tomasza w Kaliningradzie*, „Studia Warmińskie” 2009, nr XLVI.
 Kowal P., *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986–1989*, Warszawa 2012.
 Kowal P., *Sprawa nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską w latach 1986–1989*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2009, nr 2(48), s. 86–96.
 Kowal P., Cieślak M., *Jaruzelski. Życie paradoksalne*, Kraków 2015.

⁹³ Pismo Aleksandra Merkera do Edwarda Kotowskiego, 7 III 1990, AAN 141/ 16, Urząd ds. Wyznań, Gabinet Ministra.

⁹⁴ Interesujące wątki dotyczące tej kwestii przynosi opublikowana właśnie praca Michała Skwary i Andrzeja Grajewskiego (*Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu na Jana Pawła II*, Katowice 2015).

- Krzemiński A., *Różne wymiary wieczności*, „Polityka” 1987, nr 20.
- Morawski D., *Pomost na Wschód. Obserwacje i refleksje watykanisty*, Londyn–Lublin 1991.
- Nawarro–Vals J., *Wojtyła e il Generale*, „La Domenica di Repubblica”, 28 IX 2008, s. 38, 39.
- Odczepianie ołowianej kuli. Z Józefem Klasą sekretarzem generalnym Towarzystwa Polonia rozmawia Witold Pawłowski*, „Polityka” 1988, nr 14.
- Okrągły stół. Dokumenty i materiały*, red. W. Borodziej, A. Garlicki, Warszawa 2004.
- Orszulik A. ks. bp, *Czas przełomu. Notatki z rozmów z władzami PRL 1981–1989*, Warszawa–Ząbki 2006.
- Ostatni rok władzy 1988–1989. Tajne dokumenty Biura Politycznego i Sekretariatu KC*, Londyn 1994.
- Pikus T. bp, *Byłem świadkiem przełomu*, Warszawa 1994.
- Pikus T. bp, *Katolik w Rosji*, Warszawa 2003.
- Polak G., *Kto jest kim w Kościele?*, Warszawa 1999.
- Polak G., *Tajne spotkanie Papieża z polskimi grekokatolikami*, „Niedziela”, 20 I 2015, <http://www.niedziela.pl/artykul/116442/nd/Tajne-spotkanie-Papieza-z-polskimi> (dostęp: 10 IX 2015).
- Polska Ludowa–Związek Radziecki 1974–1987. Zbiór dokumentów i materiałów*, Warszawa 1988.
- Raina P., *Wizyty apostołskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan–PRL–Episkopat*, Warszawa 1997.
- Skwara M., Grajewski A., *Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu na Jana Pawła II*, Katowice 2015.
- Sowa A. L., *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011.
- Sprawozdanie stenograficzne z 17 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniach 18 i 19 III 1987 r., Warszawa 1987.
- Sprawozdanie stenograficzne z 39 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 13 X 1988 r., Warszawa 1988.
- Szabaciuk A., *Relacje państwo–Kościół rzymskokatolicki na Ukrainie w latach 1991–2012*, Lublin 2012.
- Weigel G., *Świadek nadziei*, Kraków 2005.
- Witkowski T., *Agent Ignacy*, „Wprost” 2007, nr 2, <http://www.wprost.pl/ar/100243/Agent-Ignacy/>.
- Zieliński Z. ks., *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003.
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003.

Mission in the East. Visits to the Soviet Union Paid by Cardinal Józef Glemp in 1988 and Their Political–international Context

Two visits paid to the Soviet Union by the Primate of Poland, Cardinal Józef Glemp, in 1988 were an unprecedented event within the context of the state–Church relations prevalent in the USSR. This article not only deals with their details but also shows them within a wide context of the political objectives of the Apostolic See steered by John Paul II, the policies of the General Wojciech Jaruzelski team in Poland, and the political plans of Mikhail Gorbachev within his perestroika programme, thus enhancing the diplomatic–pastoral significance of both journeys made by the Primate of Poland. The author proposed hypotheses explaining the reason why the significance of the visits paid by Cardinal Glemp, the first as part of an official delegation of the Apostolic See attending celebrations of the Millennium of the Christianization of Russia, was limited. At the same time, the article demonstrates the great rank of the Cardinal’s activity from the viewpoint of a revitalisation of Church administration in the member–countries of the former USSR and a revival of the socio–cultural life of Poles living in the East.